

Komentarze naruszyły ciszę wyborczą

10 października 2013

Administratorom forum zarzucono naruszenie ciszy wyborczej, bo inni internauci zamieścili wpisy związane z wyborami. Początkowo sąd kazał zapłacić grzywnę, ale ostatecznie doszło do uniewinnienia.

Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim wydał wyrok istotny dla każdego, kto prowadzi w Polsce forum lub inny serwis umożliwiający zamieszczanie komentarzy.

Wyrok dotyczył Bogumiły Matczuk i Mateusza Orzechowskiego, którzy prowadzą stronę e-wspolnota.com. Na forum internetowym tej gazety internauci zamieścili komentarze związane z wyborami, a było to w okresie ciszy wyborczej przed wyborami wójta. Następnie jedna z kandydatek złożyła na policji zawiadomienie o prowadzeniu agitacji w czasie ciszy wyborczej.

Sprawa trafiła do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim. Wyrokiem nakazowym administratorzy forum zostali skazani na karę grzywny w wysokości po 500 zł. Oczywiście złożyli oni sprzeciw do tego wyroku.

Pierwsza decyzja sądu była mocno niepokojąca. Zazwyczaj zakładamy, że administrator forum nie ma obowiązku pilnowania wszystkich użytkowników. Odpowiedzialność administratora powinna wchodzić w grę tylko wówczas, gdy został on powiadomiony o treści naruszającej prawo i mimo to nie usunął jej. Trudno sobie wyobrazić, aby w przypadku ciszy wyborczej miały obowiązywać inne zasady.

W wyniku złożenia sprzeciwu sprawa trafiła ponownie do Sądu Rejonowego. Ten po uważniejszym zbadaniu sprawy doszedł do wniosku, że administratorzy jednak nie mogą odpowiadać za komentarze innych internautów. Sąd zwrócił przy tym uwagę, że

„nie można administratorom forum przypisać umyślności w działaniu” a „przepisy Ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną (UŚUDE) wskazują, że administrator nie ma obowiązku stałego monitorowania treści dodawanych przez użytkowników”.

Sprawę obserwowała Helsińska Fundacja Praw Człowieka, która opisała ją w swoim Obserwatorium wolności mediów w Polsce. W komentarzu wydanym przez Fundację czytamy: „Wczorajszy wyrok może mieć szczególnie istotne znaczenie dla administratorów forów internetowych czy blogów (...) w kontekście zbliżających się wyborów samorządowych w 2014 r. W trakcie poprzednich wyborów dostawaliśmy wiele sygnałów wskazujących na próby (niekiedy udane) pociągnięcia do odpowiedzialności administratorów za niewygodne komentarze polityczne (...). Administratorzy często nie mieli pewności jak powinni się zachować, czy mają obowiązek premoderacji komentarzy, co im rzeczywiście grozi. Spotkaliśmy się nawet z przypadkami całkowitego zamykania forów w obawie przed poniesieniem odpowiedzialności prawnej za naruszenie ciszy wyborczej.”

Warto przypomnieć w tym kontekście opisywaną [w Dzienniku Internautów](#) sprawę blogera z Ryglic. Był to radny, który prowadził bloga i poprosił nawet swojego syna o nadzorowanie komentarzy na blogu.

Przed wyborami samorządowymi na blogu radnego znalazł się obraźliwy komentarz, krytykujący burmistrza. Syn blogera zauważył ten komentarz i z własnej inicjatywy usunął go, a mimo to obrażony burmistrz postanowił wystąpić z roszczeniem o ochronę dóbr osobistych. Blogger z Ryglic również nie odpowie za komentarz, ale sprawa dotarła aż do Sądu Apelacyjnego.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)